WARSZAWA, 5 SIERPNIA 1931 R. ROK DWUDZIESTY TRZECI NR. 21.

WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU W ROKU 1930

BEZROBOCIE.

W roku ubiegłym dotkliwie dające się odczuć bezrobocie jeszcze wzrosło. Przeciwdziałanie wielce ujemnym skutkom nadzwyczajnego braku pracy pochłonęło masę sił i bardzo dużo środków Związku.

Wielka liczba pozostających bez pracy, olbrzymie sumy wypłacone bezrobotnym, wywarły niekorzystny wpływ na wszelkie poczynania organizacji.

W pierwszej połowie 1929 r. odsetek bezrobotnych wśród członków Związku wynosił około 10%, zaś w r. 1930 w tymże czasie odsetek ten podniósł się niemal do 20%.

W drugiej połowie 1929 r. odsetek poszukujących pracy wynosił 16 — 20%; zaś w drugiej połowie 1930 r. odsetek ten wzrósł do 20%.

W końcu pierwszej połowy 1930 r. było bez pracy 508 składaczy ręcznych, 22 maszynowych, 81 maszynistów, 151 nakładaczy i nakładaczek, 1 stereotyper, 39 introligatorów i 26 pomocy introligatorskiej, razem 928 osób. W końcu drugiej połowy 1930 r. liczby te wzrosły; wśród składaczy ręcznych było 704 bez pracy, wśród skł. maszynowych 73, wśród maszynistów 184, stereotyperów 8, introligatorów 49, pomocy introligatorskiej 130, razem 1263 osób.

Najwięcej bezrobociem dotknięci byli składacze ręczni. W końcu I półrocza na 2217 zorganizowanych było bez pracy 508, t. j. 22 i pół procent. W II półroczu liczba bezrobotnych składaczy ręcznych wzrosła do 704, czyli do 33,7%.

Odsetek bezrobotnych maszynistów w I półroczu wynosił 13%, w II — 19%.

Tak wielka liczba bezrobotnych pochłonęła wielkie sumy na zapomogi, a mianowicie na centralne zapomogi wypłacono 315 tys. zł.

W oddziałach Krakowskim, Lwowskim, Lubelskim, Łódzkim, Pomorskim, Poznańskim, Warszawskim i Wileńskim wpływy z wkładek na fundusz pomocy bezrobotnym nie starczyły na pokrycie zapomóg. Z większych skupień jedynie oddział Śląski nie miał deficytu na tym funduszu. Takie to szczerby poczyniło bezrobocie w naszej organizacji.

Każdy, kto rozważa czy ocenia działalność Zarządu Głównego lub Zarządów Oddziałów bezwarunkowo musi brać pod uwagę bezrobocie i jego skutki, gdyż odbiło się to na każdem polu działalności Związku.

STAN CZŁONKÓW W R. 1930.

Niewątpliwie pod wpływem kryzysu miał miejsce w roku ubiegłym spadek liczby członków, głównie introligatorów. Oto dane:

Rok	Drukarze		Introligatorzy	Razem
	Wykwalifikowani	Uczniowie i pomoc		
1929	3434	1236	897	5567
1930	3302	958	674	4934
mniej	132	278	223	633

W r. 1930 przystąpiło do Związku 394 czł.; skreślono 1027.

Zmniejszenie się liczby wykwalifikowanych jest stosunkowo nieznaczne, wynosi bowiem 4%. Większy spadek pomocy i introligatorów powstał z powodu zalegania w opłacaniu składek oraz porzuceniu zawodu; dotyczy to w silnym stopniu pomocy żeńskiej, szczególnie u introligatorów. Jedno i drugie wynikło naskutek braku pracy w naszym przemyśle.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA.

Zarząd Główny prowadził dalej akcję, zmierzającą do rozszerzenia terenu działalności Związku oraz wzmocnienia istniejących placówek.

W dniach 2 — 12 czerwca dokonano objazdu placówek Związku w Białymstoku, Chełmie, Dęblinie, Grodnie, Hrubieszowie, Krasnymstawie, Lublinie, Łomży, Radomiu, Suwałkach i Łomży. Delegaci Zarz. Gł. przedstawiali zadania Związku, stan naszej organizacji potrzebę organizowania się w celu walki z wyzyskiem. Miejscowi koledzy składali sprawozdania o sytuacji w ich ośrodkach, przedstawiając swe bolączki i plany na przyszłość.

Pozatem delegaci Zarz. Gł. w styczniu dwukrotnie, z powodu strajku, wyjeżdżali do Lublina, w dniu 2 lutego do Grudziądza na walne zebranie Oddziału Pomorskiego, 9 marca na walne zebranie oddziału Poznańskiego; w sprawach organizacyjnych w dn. 23 marca do Brześcia n/B., w dniu 26 marca do Lublina, 27 kwietnia do Piotrkowa. W dniu 3 maja delegat Zarz. Gł. uczestniczył w Zjeździe Zw. Rob. Przem. Spoż. w Warszawie. 24 maja udał się do Częstochowy, 16 października do Płocka w sprawach cennikowych, 30 listopada do Łucka, 14 grudnia sekretarz Zarz. Gł. wyjeżdżał z ramienia Kom. Centr. na Okręgową Konferencję Zw. Zaw. do Poznania, a w dniu 21 na takąż konferencję do Radomia. W Radomiu odwiedził zarząd Oddziału. W dniach 1 — 6 września kol. Szczucki brał udział w XI Międzynarodowym Zjeździe Drukarzy.

Na początku r. 1930 Zarząd Główny przy współudziale Instytutu Gospodarstwa Społecznego przeprowadził ankietę, dotyczącą zagadnienia, jak pracownicy drukarscy przepędzają urlopy. Odpowiednie kwestjonarjusze rozesłane zostały do 27 miejscowości; jednak tylko od 125 drukarń otrzymano je z powrotem; rozesłano 2.421 kwestjonarjuszy, otrzymano z powrotem 1231, a więc tylko połowę. Mimo, iż nadeszła połowa odpowiedzi, ankieta wykazała, że odsetek otrzymujących urlopy waha się zależnie od specjalności; tak np. wśród składaczy otrzymuje urlopy 84%, wśród maszynistów 86%, wśród pomocy 81%, najrzadziej otrzymują urlopy uczniowie, gdyż tylko 70 na 100; połowa urlopowiczów ma 2 tygodniowy odpoczynek.

Rezultaty ankiety zostały ogłoszone w broszurze, wydanej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w opracowaniu p. Stefanji Zacharzewskiej.

Sprawie ustawowego zmniejszenia liczby uczniów w drukarniach oraz należytego ich wyszkolenia technicznego Zarz. Gł. poświęcił wiele starań, posuwając naprzód rozpoczęte w r. 1929 kroki. Sprawa ta mimo usilnych zabiegów do tej pory nie została jeszcze załatwiona.

Na posiedzeniu w dniu 18 maja Zarz. Gł. uchwalił podnieść świadczenia związkowe dla delegatów, pozbawionych pracy z powodu swej działalności, a mianowicie: poszkodowanemu, po sprawdzeniu czy rzeczywiście przyczyną oddalenia była działalność związkowa, przysługuje prawo do 180 dni zapomogowych; kondycyj chwilowych nie bierze się pod uwagę, natomiast

gdy poszkodowany przepracuje 13 tygodni bez przerwy, prawo do tej nadzwyczajnej zapomogi wygasa.

Na skutek zabiegów Zarz. Gł. Główny Inspektor Pracy w dniu 30 maja 1930 r. wydał okólnik, wyjaśniający, iż praca kobiet na linotypach w myśl rozporządzenia M. Pr. i Op. Społ. z dnia 9 lipca 1925 r., jest wzbroniona.

Na posiedzeniu w dn. 26 października Zarz. Gł. rozważał sytuację powstałą z powodu zamykania drukarń przez władze i uchwalił następującą rezolucję:

„Wobec powtarzających się w ostatnich czasach faktów zamykania przez władze zakładów drukarskich, Zarząd Główny Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, nie wchodząc w pobudki, jakiemi się władze przy zamykaniu drukarń kierują, zwraca uwagę czynników miarodajnych i społeczeństwa na przykre gospodarcze skutki takich zarządzeń, które, unieruchomiając warsztaty pracy, potęgują wśród drukarzy bezrobocie, pogarszając i tak niezmiernie ciężkie ich położenie materjalne".

Niezależnie od powyższego protestu Wydział Wykonawczy wystąpił wspólnie ze Związkiem Wydawców Dzienników i Stowarzyszeniem Właścicieli Zakładów Drukarskich z odpowiednim memorjałem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Odpisy memorjału przesłano równocześnie Min. Pr. i Op. Społ., Min. Spraw Wewn. i Komisarjatowi Rządu m. Warszawy.

Sprawie uprzystępnienia członkom Związku podróży w kraju i zagranicą Zarząd Główny poświęcił wiele starań, jednak z powodu odmowy udzielania wiz wyjazd zagranicę został niemal uniemożliwiony. Postanowiono na rachunek Centrali zaopatrywać podróżnych w brakującą odzież, obuwie i bieliznę. W razie choroby w drodze podróżny otrzymuje zapomogę chorobową. Gdy zajdzie potrzeba umieszczenia chorego w szpitalu koszty szpitalne pokrywa Kasa Centralna, przyczem choremu za czas pobytu w szpitalu nie wypłaca się zapomóg chorobowych.

Zarząd Główny ustalił również sposób obliczania zapomóg przesiedleniowych, uzależniając ich wysokość od liczby osób w rodzinie i od oddalenia miejscowości, do której członek się przesiedla.

Zarząd Główny zajmował się zwołaniem i przygotowaniem IX Zjazdu, który wypadł w r. 1930.

DZIAŁALNOŚĆ CENNIKOWA.

Naogół działalność cennikowa zmierzała do utrzymania dotychczasowych umów, a to ze względu na wielkie bezrobocie niesprzyjające ruchom podwyżkowym. Mimo to w kilku wypadkach zdołaliśmy podnieść nasze zarobki, zwłaszcza na początku roku 1930, gdy bezrobocie było mniejsze niż w drugiem półroczu.

Na początku roku sprawozdawczego wybuchł strajk w Lublinie o polepszenie warunków pracy. Po dwu tygodniach strajkujący powrócili do pracy. Przedstawiciel Zarządu Gł. dwukrotnie wyjeżdżał do Lublina, by podtrzymać strajkujących i nawiązać rokowania. Brak pracy i chwiejne stanowisko niektórych z pośród strajkujących wpłynęło na powrót do pracy bez rezultatów.

Również w początkach stycznia wybuchł strajk w Płocku w drukarni B-ci Lipków. Po blisko trzymiesięcznej walce przy poparciu Zarz. Gł. zatarg zakończony został zlikwidowaniem drukarni. Strajkujących rozmieszczono po innych zakładach. Na początku października w tem mieście Zarz. Od. przeprowadził akcję strajkową, domagając się podwyżki płac uczniów, wyrównania minimum dla paru młodszych kolegów, regularnych wypłat, zastosowania podziału pracy w celu uniknięcia redukcji. Wynik tej akcji był zupełnie pomyślny.

W dniu 13 stycznia w Krakowie wybuchł strajk. Z końcem roku 1929 kończyła się umowa cennikowa. Rokowania o nową umowę właściciele drukarń przewlekali, przeto koledzy krakowscy, nie widząc innego sposobu uzyskania nowej umowy, pracę porzucili. Sprawa niezwłocznie oparła się o Gł. Inspektorat, który zaproponował przerwanie strajku i dalsze rokowania przy udziale przedstawiciela Min. Pracy. Po porozumieniu się z kolegami krakowskimi Wydz. Wyk. przyjął propozycję Inspektoratu Pracy i zarządził powrót do drukarń. Dn. 20 stycznia odbyło się w Min. Pracy posiedzenie arbitrażowe z udziałem kol. Marszałka i Szczuckiego. Na mocy orzeczenia arbitrażowego podwyższono minimum o 5 proc., wstrzymano przyjmowanie uczniów na pół roku, utrzymano wskaźnik drożyźniany.

W Radomiu na początku roku nawiązano rokowania cennikowe, po długich rokowaniach za pośrednictwem Inspektoratu Pracy uzyskano 5 proc. podwyżki oraz zastosowanie umowy w Drukarni Sejmikowej.

W Łodzi w pierwszem półroczu przeprowadzono długotrwającą i uciążliwą akcję obronną w drukarniach gazetowych. Wydawcy zamierzali oberwać minimum ręcznych o 10 proc., a maszynowch 30%. Akcja została przeprowadzona pomyślnie, minimum w obu wypadkach utrzymano.

Oddział Pomorski zmuszony był w dn. 8 kwietnia przeprowadzić strajk wynikły w Wąbrzeźnie w drukarni p. Szczuki, znanego łamacza ustaw i umowy. W dniu 15 kwietnia w obecności Inspektora Pracy p. Szczuka zmuszony został między innemi do podpisania umowy, iż będzie przestrzegał 8-godzinny dzień pracy i ustawę o urlopach, a także umowę poznańską.

Jedynie w Polsce Inspekcja Pracy jest tak bezsilna, iż asystuje przy umowach, w których strajkujący żądają stosowania ustaw. W innych państwach Inspektor Pracy mógłby pociągnąć takiego p. Szczukę do odpowiedzialności karnej. Przepędzenie pewnego czasu za kratkami lub opłacenie poważnej kary pieniężnej skłoniłoby p. Szczuków do przestrzegania ustaw, a pracowników uchroniłoby od porzucania pracy.

We Lwowie w r. ub. dwukrotnie polubownie odnowiono umowę cennikową.

W grudniu we Włocławku wynikł strajk o niewydalanie oraz podział pracy. Drukarnia Neumana z pośród zatrudnionych 6 wykwalifikowanych i 16 uczniów chciała wydalić 4 wykwalifikowanych. Po 8 dniach strajku żądania strajkujących zostały w całości przyjęte.

Należy tu dodać że w zatargach w Krakowie „ligiezacy" usiłowali nadesłać łamistrajków, a Wspólnota nadesłała; w Wąbrzeźnie już Wspólnota sama bez swego satelity brała czynny udział w obronie p. Szczuki.

Jak widzimy ruch cennikowy w r. 1930 nie był ożywiony; ograniczał się on przeważnie do obrony lub regulowania istniejących warunków pracy, a także do walk o stosowanie ustawodawstwa.

IX ZJAZD

W roku 1930 przypadł IX z kolei Zjazd przedstawicieli naszej organizacji; odbył się on w dniach 15 — 18 sierpnia w Krakowie. Zjazd był starannie przygotowany przez Zarząd Główny, a na łamach „Wiad. Graf." omawiano sprawy, mające być poruszanemi na Zjeździe. Oddziały i Zarz. Gł. zgłosiły kilkadziesiąt rezolucyj i wniosków. W Zjeździe wzięło udział 35 delegatów oddziałów; 5 członków Zarządu Gł., przewodniczący Komisji Rew., redaktor „Wiad. Graf." oraz 2 delegatów z głosem doradczym. Pozatem na Zjazd przybyli jako goście kol. Nemecek, przew. czechosłowackiego Zw. Druk., przedstawiciel Międz. Sekr. Druk.; p. Landau, wiceprezydent Krakowa; tow. Antoni Zdanowski, (Kom. Centr.) tow. Mastek (Zw. kolej. i klub Parlam. P. P. S.), tow. Papuga (Zw. Górników), tow. Łapiński (Zw. Rob. Budowlanych), tow. Przybyś (krak. Rada Zw. Zaw.) oraz wielu kolegów krakowskich.

Obrady Zjazdu zagaił kol Gottschalk, przew. Zarz. Gł.; do Prezydjum powołano kol. Marszałka, Tasiemskiego, Kusyka, Gottschalka; na sekretarza kol. Pietruszkę, na protokulantów kol. Kruczkowskiego, Kurzydłę, Szybińskiego i Wolańskiego.

Po uroczystych powitaniach zatwierdzono porządek dzienny, który obejmował następujące sprawy: 1) Zagajenie i wybór prezydjum; 2) Wybór komisji; 3) Zatwierdzenie protokółu VIII Zjazdu; 4) Sprawozdanie z działalności Związku za okres 1928 — 1929; 5) Kształcenie zawodowe a kwestja uczniowska; 6) Polityczna i gospodarcza sytuacja Polski; 7) Częściowa zmiana regulaminu Związku, 8) Wybory władz Związku; 9) Wnioski Zarządu Głównego i Oddziałów Związku, 10) Wolne wnioski.

Nie będziemy tu przytaczać uchwał Zjazdu, gdyż Protokół z obrad Zjazdu został wydrukowany i rozesłany członkom. Ograniczymy się jedynie do streszczenia wniosków i rezolucyj.

W sprawie — „kształcenia zawodowego i kwestji uczniowskiej" przyjęto rezolucję, domagającą się czasowego wstrzymania przyjmowania uczniów oraz stałego ograniczenia liczby uczniów. Zjazd poleca Oddziałom organizowanie uczniów oraz ich szkolenie techniczne. Zjazd, uważając sport za ważny czynnik wychowawczy młodego pokolenia, poleca Oddziałom rozwijać sport wśród młodzieży drukarskiej.

O politycznej i gospodarczej sytuacji w Polsce Zjazd wypowiedział się w następujący sposób: Przyłączył się do protestu całej demokracji przeciw dyktaturze; zażądał jaknajszybszego zaprowadzenia ustawy zabezpieczającej robotnikom starość spokojną, inwalidom opiekę i utrzymanie, wdowom i sierotom po robotnikach pomoc. Zażądał przywrócenia samorządu

ubezpieczonych w Kasach Chorych. Wskazał, iż rząd w swej polityce gospodarczej kieruje się przedewszystkiem wskazówkami i pragnieniami przemysłowców i obszarników. Zjazd domaga się wcielenia w życie programu gospodarczego klasowego ruchu zawodowego; domaga się wprowadzenia ustawowego 7-godzinnego dnia roboczego, by dać zatrudnienie bezrobocznym. Zjazd protestuje przeciw uciskowi narodowościowemu, przeciw prześladowaniom robotników i wyrokom śmierci za przekonania polityczne.

Zwraca się do rządu o ponowne zakazanie pracy kobiet w zecerniach.

Przyjęto wniosek Zarz. Gł., by Zjazdy odbywały się co 3 lata.

By ułatwić Oddziałom pracę organizacyjną, postanowiono, iż Oddziały, liczące ponad 10 placówek, potrącają sobie z funduszu centralnego 100 zł. miesięcznie.

Celem umożliwienia nowopowstałym drobnym Oddziałom Związku uzyskania przedstawicielstwa na Zjazdach Związku, zaleca się zliczanie liczby członków, sąsiadujących ze sobą Oddziałów i przyznanie najliczniejszemu i najsolidniejszemu z nich mandatu na Zjazd.

Zjazd polecił Zarz. Gł. oraz Oddziałom, aby wytężyły swe siły, żeby wszystkie klasowe związki drukarskie połączyć w jedną silną organizację.

Zjazd polecił Zarządowi Głównemu opracować wniosek na X Zjazd o scentralizowaniu funduszów.

Uchwalono dla rezerwistów po 2 zł. dziennie zapomogi za cały czas odbywania ćwiczeń wojskowych, o ile wpłacili 52 wkładki tygodniowe.

Zjazd polecił Zarz. Gł. powołanie Komisji, któraby zajęła się wydawaniem podręczników fachowych.

Zjazd polecił Zarz. Gł. poczynienie wszelkich starań, celem przyśpieszenia wprowadzenia jednolitego cennika w kraju.

W sprawie personelu pomocniczego postanowiono rozszerzenie świadczeń na personel pomocniczy odłożyć do następnego Zjazdu. Narazie postanowiono silniejszym Oddziałom pozostawić wolną rękę w przeprowadzaniu tych świadczeń na swych terenach.

Uregulowano prawa płacących wkładki II kategorji, gdy przechodzą po pewnym czasie do I. Wówczas sumę wpłaconych wkładek przerachowuje się na wkładki wyższe i członek otrzymuje prawa według uzyskanej liczby wyższych wkładek.

Przyjęto wniosek lwowski: Zjazd domaga się wprowadzenia w życie ustawy o umowach zbiorowych.

Postanowiono zwrócić się do władz z żądaniem nowelizacji ustawy przemysłowej w tym duchu, iż prowadzenie zakładów graficznych powierzone być może tylko osobom wykwalifikowanym w danej gałęzi przemysłu.

Zjazd domaga się, ażeby nowo otwierane zakłady były ściśle kontrolowane pod względem ich umieszczenia (lokalu), higjeny, a przedewszystkiem pod względem przestrzegania ustaw przemysłowych, społecznych i wyszkalania uczni".

Celem zmniejszenia bezrobocia, Zjazd domaga się: „ścisłego przestrzegania obowiązującego czasu pracy i kontroli przez Inspektorat Pracy tych drukarń (szczególnie niecennikowych i t. zw. „udziałowych"), które łamią ustawę o 8-godzinnym dniu pracy.

„Zniesienia drukarń i introligatorni przy oddziałach policji, więzieniach i introligatorni klasztornych.

„Wprowadzenia cła ochronnego na książki, drukowane poza granicami kraju".

Polecono nowemu Zarządowi Głównemu poczynić odpowiednie starania celem:

a) Zgłoszenia introligatorów do międzynarodowego Sekretarjatu Introligatorów.

b) Zajęcia się intensywniej robotą organizacyjną wśród introligatorów, szczególnie na terenie warszawskim i b. Kongresówki.

Przyjęto wniosek Oddziału Lwowskiego, ażeby w odpowiednim czasie ogłoszono generalny pardon celem dania możności wstąpienia do Związku niezorganizowanym towarzyszom.

Wiele wniosków zostało załatwionych przez inne podobne wnioski; niewielka tylko liczba wniosków została odrzucona. Między innemi i te, które dążyły do podwyższenia świadczeń z powodu kryzysu, jaki odczuwają nasze fundusze.

W wolnych wnioskach przyjęto żądanie, by znowelizowano ustawę o ubezpieczeniu państwowem na wypadek bezrobocia; obciążono kasę centralną wydatkami za noclegi i na zaopatrywanie podróżnych w niezbędną odzież, obuwie i bieliznę, wzgl. reparację takowych. Zjazd następny postanowiono odbyć w Katowicach.

Dokonane wybory dały następujące wyniki:

Do Zarządu Głównego powołano kol.: Burkota, Glinkę, Gottschalka, Korala, Skrzyńskiego, Szczuckiego, Szyndlera, Witkowskiego, Zegarta; pozatem wchodzą przewodniczący oddziałów: Lwowskiego, Krakowskiego, Śląskiego, Łódzkiego, Poznańskiego, Wileńskiego. Jako zastępcy do Zarz. Gł. wchodzą kol. Żyburski, Bobiński, Stefankiewicz, Miałkowski, Wiśniewski i Szrajer.

Do Gł. Kom. Rew. powołani zostali: Kantorek, Kuśmierski, Soszko, Sypta i Wesołowski; zastępcy: Miłobędzki, Łaśkowski, Stańczykowski.

Sąd Polubowny: Kwiczala, Kowalski, Miałan, Żegawko, Lubecki; zastępcy: Marczak, Stefanowski, Domański.

Zarząd Główny ukształtował się w następujący sposób: Na przewodniczącego powołano kol. Gottschalka, na wice-przewodniczących kol. Burkota i Kusyka; na sekretarza kol. Szczuckiego, na zastępcę kol. Korala; na skarbnika kol. Szyndlera na zastępcę kol. Zegarta.

UROCZYSTOŚCI KRAKOWSKIE.

Podczas Zjazdu obchodziliśmy uroczyście 80-letni Jubileusz Stow. Druk. Krak. i 60-letni Jubileusz „Siły" krakowskiej, a także uczczono 9 kolegów Jubilatów 50-cioletniej pracy.

W sobotę, dnia 16 sierpnia wieczorem w gmachu krakowskiego „Sokoła" urządzono pierwszą uroczystość, t. zw. Komers, czyli Wieczór towarzyski. W olbrzymiej sali „Sokoła" przy suto zastawionych stołach zasiedli uczestnicy Zjazdu, koledzy, przybyli, jako goście, koledzy krakowscy wraz z rodzinami oraz przedstawiciele prasy.

Orkiestra Robotnicza odegrała marsza, jako hasło do rozpoczęcia Kiermaszu. Kol. Marszałek, przewodn. „Ogniska". przywitał przybyłych miejscowych, dziękując im za udział w drogiej dla krakowskich drukarzy chwili; przemawiał następnie kol. Nemecek, podkreślając, iż zebrania towarzyskie odgrywają doniosłą rolę w życiu organizacyjnem, gdyż łączą ze sobą nietylko kolegów, lecz i ich rodziny. Przemawiali dalej kol. Szczucki, tow. Zdanowski, kol. Kusyk, przypominając o bratniem życiu drukarzy krakowskich i lwowskich przed wojną, kol. Kożuch, Sypta, Tasiemski i inni. Przemówienia przeplatane były produkcjami Orkiestry i Chóru. W międzyczasie kol. Wesołowski odczytał długi szereg powitalnych depesz i pism. Późno w nocy zakończono w miłym towarzyskim nastroju tę tak rzadką ucztę zbliżenia się międzymiastowego.

Nazajutrz, dn. 17 sierpnia, w tymże lokalu urządzono Akademję ku uczczeniu 80-letniego Jubileuszu krakowskich Stowarzyszeń Drukarskich, emerytalnego „Siły" oraz uczczenia 50-letniej pracy zawodowo - organizacyjnej 9 kolegów.

O godz. 11-ej Orkiestra Robotnicza odegrała uwerturę, dając hasło do rozpoczęcia Akademji. Kol. Marszałek w treściwem przemówieniu zobrazował powstanie i rozwój krakowskich organizacyj drukarskich. Kol. Rzeźniczek, przewodniczący „Siły", omówił jej powstanie i działalność. Przemówienia przeplatane były muzyką (Orkiestra) i pieśniami (Chór).

Bezpośrednio przystąpiono do uczczenia Jubilatów pracy. Są nimi kol.: Stefan Markiewicz, Marjan Pyrzowski, Ludwik Bicz, Seweryn Bayli, Jan Augustyn, Konstanty Mikulski, Paweł Kosicki, Antoni Urbański i Karol Kozłowski senj.

Kol. Marszałek uroczyście przemówił w imieniu Organizacji Krakowskiej do Jubilatów, wyszczególniając, co każdy z nich dla organizacji i dla społeczeństwa podczas swego długiego żywota dokonał. W imieniu Związku uczcił zasługi Jubilatów kol. Szczucki, składając im hołd od zorganizowanych szeregów drukarskich w Polsce. Przemówienia te były gorąco oklaskiwane; były one wyrazem łączenia się w hołdzie dla Jubilatów z przemawiającemi.

Kol. Jubilat St. Markiewicz w imieniu Jubilatów podziękował w serdecznych słowach organizacji i zebranym za piękną uroczystość.

Po przemówieniach kol. Marszałek wręczy. Jubilatom pamiątkowe sygnety — dar organizacji krakowskiej.

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO - OŚWIATOWA.

Bezpośrednio Zarz. Gł. nie prowadził żadnej akcji; ograniczał się do zachęcania Zarządów poszczególnych oddziałów do pracy na tem polu oraz przyczynił się kilkakrotnie do powiększenia powstających w oddziałach bibljotek, nadsyłając

pewną liczbę książek. Stwierdzić należy, iż niektóre oddziały, jak np. Lwowski i Warszawski osiągnęły poważne rezultaty, urządzając odczyty, koncerty, zabawy, chóry orkiestry, sekcje sportowe i zabawowe.

Należy zanotować, iż Oddz. Warszawski prowadził nadal rozpoczęte w r. 1929 wykłady techniczne, a Oddział Lwowski zainicjował otwarcie w dn. 9-go marca Kursy Graficzne we Lwowie.

PRASA.

W roku 1930 „Wiadomości Graficzne" wychodziły regularnie co pół miesiąca. Wobec dużej ilości materjału niemal co drugi numer wydawany był w objętości 8 kolumn.

Tak jak w latach poprzednich, Redakcja najwięcej miejsca poświęcała sprawom organizacyjno - zawodowym; niemniej jednak omawiano ważniejsze wydarzenia polityczno - gospodarcze, oraz z życia zawodowego robotników innych przemysłów. Dość dużo miejsca poświęcono artykułom technicznym, między innemi, wykorzystując odczyty w Warsz. Kole Kształcenia Zawodowego. Również organ związkowy stale informował kolegów o życiu drukarzy w innych krajach. Nakład „Wiadomości Graficznych" wzrósł do 5.900 egz.

Prócz „W'ad. Graf." w r. ub. wychodziły organy następujących oddziałów: „Drukarz - Związkowiec", wydawany przez Oddział Warszawski, „Ognisko", organ Oddziału Lwowskiego i „Informator" — Oddziału Poznańskiego. „Typografja", wydawana przez Oddział Śląsk', została w r. 1930 zawieszona.

W roku ubiegłym „Ognisko" Lwowskie święciło 35-letnią rocznicę powstania, a „Informator" — 10-letnią.

SPRAWY FINANSOWE.

Poniżej znajdą czytelnicy tablice i dokumenty, dotyczące zebranych i wydanych sum. Uważamy za potrzebne rzucić na papier kilka uwag na temat wpływów i wydatków.

Fundusze Związku (centralne) dzielą się na fundusze Kasy Centralnej i fundusze pozostające w kasach oddziałów. Do pierwszych należą sumy wpłacone na fundusz administracyjny, wydawniczy, podróżny, strajkowy, oraz rezerwowy. Do funduszów Oddziałów przechodzą sumy na pozostałe fundusze.

Z powodu tego podziału gospodarkę finansową Centrali i oddziałów należy omawiać oddzielnie.

Ogólne wpływy centralne w r. 1930 wyniosły, jak to wskazuje załączona poniżej tablica wyniosły 469.244.04 zł.. salda z r. 1929 dały 343.792,30 zł., razem oddziały w roku ubiegłym miały do rozporządzenia 813.036,24 zł. Dla porównania przytaczamy rok 1929, w którym wpływy i salda wyniosły 838 tys. zł., t. j. o 25 tys. zł. więcej.

Wydatki ogólne wyniosły 544.843,35 zł.; w wydatkach największą pozycję stanowią zapomogi pozostającym bez pracy, a mianowicie 315.393.09 zł. W roku 1929 wydatki te wyniosły 236 tys., w r. 1928 — 124 tys. zł. Cyfry te wymownie pokazują, jak bezrobocie wzrasta rok rocznie w drukarstwie.

Wydatki innych funduszów pozostały na ogół na tym samym poziomie co w roku 1929.

Z każdej wydanej w r. 1930 złotówki, poszło na zapomogi bezrobotnym 53 gr., na pomoc chorym 9 gr., na strajki 6 gr., na wydatki lokalne 13 gr., na centralne 13 gr.

Zestawienie wpływów i wydatków funduszów centralnych w oddziałach przedstawia się następująco: Wpływy 469.244.04 złote, wydatki 544.843.35 zł., niedobór 75.599.31 zł. Niedobór ten wywołały nadzwyczaj wielkie wydatki na zapomogi bezrobotnym; pokryty on został z sald roku 1929. Na r. 1930 pozostało jeszcze saldo w wysokości 295.302.96 zł.

W ogólnych rozrachunkach Centrali z oddziałami widzimy, iż oddziały winne były Centrali 34 tys. zł. Jest to zjawisko, niestety, normalne. Rok rocznie oddziały są winne; np. w r. 1929 oddziały były winne około 30 tys. Zwiększenie w roku ubiegłym nie jest duże; powstało ono dzięki zwiększeniu się zadłużenia Oddz. Poznańskiego, którego dług podniósł się z 15 do 21 tys. zł.

Wpływy kasy centralnej w r. 1930 wyniosły 86.374.26 zł. Porównanie z r. 1929 wykazuje zniżkę wpływów około 6 tys. zł.

Wydatki kasy centralnej razem wyniosły 83.709,17 zł. Wydatki funduszu administracyjnego, które dosięgły sumy 46.916.34 zł., wykazują niedobór około 9 tys. Powstał on głównie z powodu wydatków zjazdowych (14 tys. zł.).

Naogół widzimy, iż rok ubiegły był deficytowym. Jednak rezerwy Związku zebrane w latach poprzednich pozwoliły z łatwością niedobory pokryć. Stało się to dzięki dobrej gospodarce Związku, opartej na dobrem przewidywaniu, a również na ofiarności członków, którzy rozumieją, iż lepiej jest płacić nieco wyższe wkładki i mieć zapewnioną wypłatę zapomóg.

WPŁYWY I WYDATKI ODDZIAŁÓW W R. 1930.

ODDZIAŁ	Saldo z r. 1929	Wpływy w roku 1930	WYDATKI W ROKU 1930								Ogółem wydano w r. 1930	Saldo na r. 1931
			Bezrobotni i przesiedlenia	Chorzy	Inwalidzi	Sieroty	Pogrzeby	Strajki	Lokalne	Na fundusz centralny		
Brześć n/B . .	517.90	2.466.68	613 20	93.—	—	—	—	—	382.90	374.75	1.463,85	1 520.73
Częstochowa .	1.188 26	3.450.80	759.60	105.—	—	—	—	—	523.50	523,50	1.911.60	2.727.46
Grodno . . .	2.824.58	1.480.05	—	—	—	—	—	—	225.65	225.65	451.30	3.853,33
Kielce. . . .	236.—	2.452.90	126.—	—	—	—	—	—	414,62	372.12	912.74	1.776.16
Kraków , . .	60.026.49	74.174.50	50.592.10	8.364.—	—	—	600 —	26.719.94	11.304.77	11 297.52	107.555.46	26.645.53
Lwów	12.629.26	87.914.85	68.746.48	16.440.50	—	—	900.—	—	12.819.73	12.769.98	111.676.69	12.629.77 [1]
Lublin. . . .	3.686.48	4.184.05	4.281.95	476.—	—	—	—	55.70	637·31	637.31	6.088.27	1.788.26
Łódź.	15.753.77	20.834.60	13.092.50	1.579.—	—	—	—	648.—	3.089,26	3.079.26	21.488.02	15.100.35
Oddział przy Centrali . .	842.57	3.770.40	343.50	90.—	—	—	75.—	—	284.18	575.09	1.367.77	3.245.20
Płock	541.—	1.602.45	593.20	94.—	—	—	—	1.210.—	243.26	245.01	2.385.47	— [2]
Piotrków . . .	2.142.62	1.187.36	1.061.50	.—	—	—	75.—	—	182.45	181.25	1,500.20	1.829.78
Pomorze . . .	13.810.15	27.817.80	21.120.—	1.191.50	576.—	300.—	—	1.126.90	4.250.92	4.259.92	33.372.74	7.355.21
Poznań . . .	57.450.50	68.969.70	64.446.70	11.383.40	—	—	450.—	—	10.543.74	10 573.74	97,369.08	29,051.12
Sosnowiec . .	8.958.18	4.758.05	3.378.20	346.50	—	—	—	—	730.94	727.99	5.183.43	8.559.80
Śląsk	54.820.37	46.583.15	17.595.50	4.200.—	—	—	700.—	1.126.40	7.124.41	7,099.91	37.846.22	63 557.30
Warszawa . .	93.491.05	100.218.50	54.812.65	3.564.45	—	—	825.—	3.050,—	15.445,81	15.311.76	93.009.67	100.699.88
Wilno	12.948.64	19.719.35	12.515.—	778.50	—	—	150.—	—	3.004.33	3.004.33	19.454.66	13.212.93
Włocławek . .	1.924.48	1.031.85	1.315.—	—	—	—	—	—	245.59	245.59	1.806.18	1.750.15
	343.792.30	469.244.04	315.393.09	48.705.85	576.—	300.—	3.775.—	33.936.94	71.454.67	71.465.18	544.843.35	295.302.96

[1]) Lwów na funduszu zapomogowym drukarzy miał niedobór 27.174,86 zł., pokryty z lokalnych funduszów.
[2]) Płock miał 242,02 zł. niedoboru.

SPRAWOZDANIE KASY GŁÓWNEJ

BILANS ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWEGO

Związku Zaw. Drukarzy i Pokrewnych Zaw. w Polsce za czas od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:

Kasa	1.233.31
P. K. O.	1.125.90
M. K. O. — r-k dolarowy 4.143.76 dol. =	36.842.01
M. K. O. — r-k złotowy	2.104.40
Dłużnicy	31.819.82
Razem	73.125.44

STAN BIERNY:

Fundusz Wydawniczy	18.526.47
„ Strejkowy	37.022.19
„ Podróżny	13.666.45
„ Rezerwowy	3.461.93
„ Solidarności	75.95
Depozyt Oddziału przy Centrali	372.45
Razem	73.125.44

Przewodniczący: **J. Gottschalk**

Skarbnik: **M. Szyndler**

Główna Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: **St. Kuśmierski**, Warszawa
Członkowie: **J. Wesołowski**, Kraków
A. Sypta, Bielsko
A. Soszko, Warszawa
L. Kantorek, Warszawa

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE

1. FUNDUSZ ADMINISTRACYJNY.

Przychody:

Saldo z r. 1929	4.076.57
Należności od Oddziałów Związku	38.147.44
M. K. O. odsetki za II półr. 1929 r-k złotowy	151.27
„ odsetki za II półr. 1929 r-k dolarowy	704.44
„ odsetki za I półr. 1930 r. r-k złotowy	687.13
„ odsetki za I półr. 1930 r. r-k dolarowy	898.33
P. K. O. odsetki za r. 1929	24.53
Zwrot części pożyczki przez Zw. Pracown. Komun.	100.—
Omyłkowe wpłaty	120.80
Zwrot przez Oddz. Warszawski równowartości 9 dol.	81.83
Częściowy zwrot przez funkcjonar. wkł. do Kasy Ch.	228.20
Zwrot opłat stemplowych przez Oddz. Śląski	23.10
Zwrot za przejazd	10.20
Zwrot za hotel	32.50
Zwrot części zaliczki wykonanemi robotami przez drukarnię „Robotnika"	1.630.—
	46.916.34
Niedobór na dzień 1-go stycznia 1931 r.	9.132.18
Razem	56.048.52

Rozchody:

Noworoczne i doraźne usługi	75.—
Prenumerata czasopism	120.—
Dwie książki kasowe i pudełko stalówek	39.15
Dwie pieczątki i jeden stempel kauczukowy	11.—
Wydatki reprezentacyjne	52.10
Rozmowy telefoniczne międzymiastowe	12.76
Książeczki przekazowe i czekowe	13.50
Pensje funkcjonarjuszy Związku	11.821.86
Wkładki do Kasy Chorych za funkcj. Związku	498.59
Wydatki biurowe sekretarjatu i portorja	473.98
Teczka skórzana	30.—
Zastępstwo sekretarza	235.35
Wpłata 9 dolarów na r-k Oddz. Warszawskiego	81.83
Zwrot omyłkowej wpłaty Banku Ludowego	115.—
Paszport zagraniczny dla sekretarza	40.—
Delegacje Zarządu Głównego	2.505.50
Propaganda	864.70
Plenarne posiedzenia Głównego Zarządu	4.246.64
Posiedzenia Głównej Komisji Rewizyjnej	1.798.20
Koszty IX Zjazdu	14.418.16
Koszty sądowe Oddz. Pomorskiego	188.20
Subsydjum na funkcjonarjusza dla Oddz. Pomorskiego	800.—
Wkładki do „Komisji Centralnej" zwyczajne	2.132.69
„ „ nadzwyczajne	500.—
„ do Międzynarod. Sekretarjatu Drukarzy	1.877.40
Druk książeczek członkowskich	1.950.—
„ wniosków na Zjazd	37.—
„ sprawozdania na okres 1928/29	3.571.83
„ blankietów, kopert, formularzy, deklaracyj	169.—
Oprawa książeczek członkowskich	1.600.—
Ekspedycja sprawozdania Związku	139.20
„ różnych druków	143.80
Dar dla bibljotek oddz. Bielskiego i Brzeskiego	80.—
Manipulacje i premje	42.24
Zaliczka dla druk. „Robotnika" na wykonyw. roboty	5.000.—
Toruniowi anulowano kwotę pozostałą przy likwidacji jego jako odziału	363.84
Razem	56.048.52

2. FUNDUSZ WYDAWNICZY.

Przychody:

Saldo z r. 1929	17.257.88
Należności od Oddziałów Związku	19.073.72
Prenumerata „Wiadomości Graficznych"	271.80
Razem	36.603.40

Rozchody:

„Wiadomości Graficzne"	17.516.93
Prenumerata przez oddz. Lwowski „Profesijnego Wistnika"	560.—
Razem	18.076.93
Saldo na dzień 1 stycznia 1931 r.	18.526.47
Razem	36.603.40

3. FUNDUSZ STREJKOWY.

Przychody:

Saldo z r. 1929	26.115.89
Należności od Oddziałów Związku	14.335.80
Razem	40.451.69

Rozchody:

Pomoc międzynarodowa dla Zw. Druk. Rumuńskich	1.619.50
Pomoc strejkowa dla Oddziału Płockiego	1.810.—
Razem	3.429.50
Saldo na dzień 1 stycznia 1931 r.	37.022.19
Razem	40.451.69

4. FUNDUSZ PODRÓŻNY.

Przychody:

Saldo z r. 1929	16.135.85
Należności od Oddziałów Związku	12.817.30
Razem	28.953.15

Rozchody:

Zapomogi i świadczenia dla podróżnych	15.286.70
Saldo na dzień 1 stycznia 1931 r.	13.666.45
Razem	28.953.15

5. FUNDUSZ REZERWOWY.

Przychody:

Saldo z r. 1929	19.094.11
Druk. „Robotnika" częściowy zwrot pożyczki	3.000.—
Razem	22.094.11

Rozchody:

Pożyczka dla oddz. Lubelskiego na zapomogi .	500.—
„ dla oddz. Poznańskiego	4.000.—
„ dla drukarni „Robotnika"	5.000.—
Pokrycie niedoboru na fund. Administracyjnym .	9.132.18
Razem	18.632.18
Saldo na dzień 1 stycznia 1931 r.	3.461.93
Razem	22.094.11

PROTOKÓŁ

Głównej Komisji Rewizyjnej Związku Zaw. Drukarzy i Pokr. Zaw. w Polsce.

Główna Komisja Rewizyjna Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce przeprowadziła 2-krotną rewizję ksiąg i dowodów kasowych za czas od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r. i znalazła takowe w należytym porządku.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: **St. Kuśmierski,** Warszawa
CZŁONKOWIE: **J. Wesołowski,** Kraków
A. Sypta, Bielsko
A. Soszko, Warszawa
L. Kantorek, Warszawa

Warszawa, dnia 19 kwietnia 1931 r.

ROZRACHUNKI Z ODDZIAŁAMI

Nr. porządkowy	ODDZIAŁ	Wykazał należności do kasy Głównej lub otrzymał z niej	Wpłacił do kasy Głównej lub wydał na jej rachunek	W dniu 31. XII. 1930 należności do kasy Głównej wynosiły	W dniu 31. XII. 1930 należności z kasy Głównej wynosiły
1	Brześć n/B.	476.23	234.06	242.17	—
2	Częstoohowa	604.50	682.55	—	78.05
3	Grodno (wykazy od kwietnia do grudnia 1929 r.)	265.85	436.74	—	170.89
4	Kielce	478.72	479.58	—	0.86
5	Kraków	14.361.83	11.247.41	3.114.42	—
6	Lublin	826.71	618.05	208.66	—
7	Lwów	20.858.19	16.742.60	4.115.59	—
8	Łódź	3.990.16	3.865.52	124.64	—
9	Łuck (wykazów nie nadsyła)	—	—	—	29.42
10	Oddział przy Centrali .	801.08	594.01	207.07	—
11	Płock	332.86	342.69	—	9.83
12	Piotrków	323.66	375.75	—	52.09
13	Pomorski	5.495.10	4.720.90	774.20	—
14	Poznań	28.069.16	7.027.88	21.041.28	—
15	Sosnowiec	2.661.68	709.50	1.952.18	—
16	Śląsk	9.887.11	8.664.19	1.222.92	—
17	Warszawa	20.005.90	21.857.20	—	1.851.30
18	Wilno	4.368.47	3.265.35	1.103.12	—
19	Włocławek	403.88	494.86	—	90.98
20	Chełm Lub. (wykazy do października 1929 r.) .	104.88	107.89	—	3.01
	Razem . .	114.315.97	82.466.73	34.106.25	2.286.43

WALKA O DUSZĘ ROBOTNIKA

II.

Duchowym przywódcą sanacyjnych i bebesowskich rozłamów w ruchu zawodowym jest p. inż. Jędrzej Moraczewski, b. członek PPS. a obecnie gorliwy „sanacyjny" działacz. Napisał on 32-stronicową broszurę p. t. **„Związki zawodowe wobec przesilenia gospodarczego";** napisał ją w Sulejówku 15 marca 1931 r.

Rozpatrzmy się w treści tej broszury i zanalizujmy dążenia p. inżyniera, dokąd on chce zaprowadzić klasę pracującą i czy naprawdę chce on dobra tej klasy robotniczej, czy też napisana została ta broszura dla innych, politycznych celów pewnej klasy społecznej.

Na początku broszury p. Moraczewski opowiada nam o łączeniu się organizacyj kapitalistycznych i stwierdza, że „skutek połączenia się tych, t. zw. pracodawców odczuje całe społeczeństwo dopiero z chwilą polepszenia się położenia gospodarczego kraju". No! No! My ciągle odczuwamy na naszych budżetach konsolidowanie się kapitalistów. Ostatnio kapitaliści pod troskliwą opieką obecnych rządów i „bezpartyjnej" Sanacji przejawiają większą aktywność w kierunku obcinania zarobków.

W dalszym ciągu broszura przepojona jest niby troską o los klasy pracującej i o jej związki zawodowe. Biada nad rozbiciem klasy robotniczej na liczne związki i związeczki, na które rozbiła się ta klasa i liczy „samych grup polskich na... 11!" Tak, my też biadamy nad tem rozbiciem, gdyż przez to cierpimy nietylko uczuciowo — cierpimy ekonomicznie, materjalnie. Dlatego też każdy rozbijacz całości związków jest nam wstrętny.

„Jedynem wyjściem z tego bałaganu i chaosu, z tego źródła bezsiły — radzi p. Moraczewski — byłoby utworzenie przymusowych Izb pracy z uprawnieniami podobnemi do Izb przemysłowo-handlowych". Ale przewiduje, że w dzisiejszym stanie rozproszkowania klasy robotniczej utworzenie zarządu Izb pracy wywołałoby takie spory i takie namiętne walki wśród organizacyj robotniczych", że zarząd tych Izb dostałby się w... ręce komisarzy rządowych.

Właśnie w tem sęk, że dziś wszystko oddaje się w ręce komisarzy rządowych. Przecież „komisarze rządowi" — to system rządzenia od kilku lat; dość chyba wspomnieć o ilości komisarzy w Kasach Chorych i ich rządach; gospodarkę tę odczuwamy bardzo boleśnie w rodzaju różnych ograniczeń w lekarstwach i innych. Płacimy do Kas Chorych wkładki, ale od rządów w nich nam zasie.

Wreszcie autor broszury, posiłkując się mocnem słowem, pożyczonem ze słownika od swego sąsiada o miedzę, dochodzi do przekonania, że trzeba „starać się wybrnąć z dziesiejszego burdelu organizacyjnego i wytworzyć siłę, zdolną wywalczyć, zorganizować i zarządzać Izbami pracy". Jak to zrobić? — zapytuje p. Moraczewski.

No, przecież nie przez rozbijanie jeszcze większe związków zawodowych, przecież nie przez stworzenie „Centralnego Zw. Drukarzy" i nie przez te elementy, które tam napłynęły tylko dla podstępnego konkurencyjnego zagrabienia posady innym, a które to elementy nie cieszą się sympatją ogółu drukarzy.

Nie tędy droga, p. Moraczewski, do odrodzenia ruchu robotniczego. Elementy, które na ruchu zawodowym chcą zrobić karjerę, są dla robotników tak wstrętne, jak wstrętni są szpieg i prowokator. Czy z takimi osobnikami daleko pan zajdzie, panie inżynierze?

W dalszym ciągu p. inż. Moraczewski zastanawia się nad przyczynami rozbicia klasy robotniczej i dochodzi do wniosku, iż „rozbicia dokonały partje polityczne". Zupełnie słuszne twierdzenie, tylko trzeba dodać, iż dążą do tego przeważnie partje burżuazyjne, którym siła związków zawodowych ukróca wyzysk i które mają dość pieniędzy, aby sobie kupić płatnych pachołków do tego rodzaju rozbijania solidarności robotniczej.

Tworzenie nowych związków zawodowych i rozbijanie istniejących czyni się nie dla dobra klasy pracującej, lecz czynione to jest przez osobników, dla których zamęt ten — to droga do „serdela, do hotela i do fotela". Znana to rzecz, aby ją trzeba było dowodzić.

Krytyka istniejących organizacyj zawodowych, pisana przez p. inżyniera M., miała na celu zohydzenie istniejących związków, aby sobie tem łatwiej oczyścić pole do... propagowania i zakładania „swoich" związków. Świadczy o tem jedno z końcowych zdań broszury, w którym p. Moraczewski „liczy na dojrzałość czytelników, że potrafią sami wyciągnąć wnioski z przedstawionego im stanu rzeczy i potrafią ocenić prawdziwość moich wywodów".

Zatrudno na skromnych łamach pisma zawodowego rozstrząsać wszystkie wywody p. Moraczewskiego. Lecz cel ich jest jeden — wszystkie związki są nic nie warte, chočta, chł-py, do mnie!

Nie, panie Moraczewski, robotnik nie jest tak naiwny, aby odrazu rzucał się w „zbawcze" objęcia... choćby b. premje-

ra. Ta maska, pod którą pan występuje dobrze jest znana i robotnicy na ten „kawał" wziąć się nie dadzą. Poco było kołować na 32 stronicach i zwalać winę na „partyjnictwo" związków zawodowych, aby w końcu zaprowadzić robotników na podwórko sanacyjne i faszystowskie.

Jeżeli Centr. Kom. Zw. Zaw. — jak powiada sam p. Moraczewski — posiadała już 35% ogółu klasy robotniczej, to poco rozbijać taką instytucję? Logika powiada, iż prościej byłoby dążyć by dla dobra klasy robotniczej powiększyć tę ilość zorganizowanych robotników do przynajmniej 70%.

Ale niezadługo przekonali się robotnicy, jak p. Moraczewski et consortes, walczy z rozbiciem ruchu zawodowego. Oto w czerwcu odbył się zjazd owych suchotniczych, liczących na rządowe ochłapy, federacyj, konfederacyj i prac polskich, aby z nich stworzyć Z. Z. Z.

Pan Moraczewski założył jeszcze jedną rozbijacką organizację, biadając nad rozbiciem robotników.

My drukarze naprawdę jesteśmy zwolennikami związków bezpartyjnych. W związkach naszych są ludzie różnych przekonań politycznych, należący do różnych partyj; wiążą nas wspólne dążenia ekonomiczne. Mamy w łonie swoim od zwolenników chadecji do zwolenników komunizmu. Przekonania polityczne są własnością osobistą każdego osobnika i z „zabłoconemi kaloszami" Związek nie wdziera się w ich dusze. Przestrzegamy tylko, aby ich postępowanie było zgodne z dążeniami i etyką robotniczą. Wszelką działalność partyj i ich posunięcia w dziedzinie ekonomicznej i politycznej będziemy śledzić i wrazie zdrady interesów mas pracujących przestrzegać naszych członków i piętnować szkodliwą działalność takich partyj.

Walka o duszę robotnika czyli o wciągnięcie go w orbitę interesów poszczególnych partyj trwać będzie dotąd, dopóki robotnicy nie uświadomią sobie dokładnie swoich dążeń, które ich poprowadzą do lepszego ustroju, odpowiadającego potrzebom większej ilości obywateli, niż ustrój obecny. **W. K.**

NA MARGINESIE UMOWY WRSZAWSKIEJ

W numerze poprzednim podaliśmy krótką wzmiankę o zawarciu umowy cennikowej pomiędzy wydawcami dzienników warszawskich, a Związkiem. Rokowania o tę umowę trwały długo, bo od 19 maja do 17 lipca; długotrwałość obrad świadczy, iż stanowiska stron różniły się wielce.

Wydawców reprezentowali pp.: M. Niklewicz, A. Lewandowski, T. Kobylański i St. Kauzik. Związek: kol. Wł. Szczucki A. Witkowski, K. Blarowski i M. Drapczyński.

Warunki, przedłożone przez wydawców, opierały się na następujących podstawach: zniżenie minimum gazetowego do minimum ręcznego, zmniejszenie urlopów do przepisów ustawy o urlopach, skasowanie, względnie zmniejszenie dopłat za pracę wieczorową i nocną.

Związek obstawał przy zatrzymaniu dotychczasowych warunków, proponował 36 godzin pracy tygodniowej, z wynikającem obniżeniem zarobku.

Po długich rokowaniach zawartą została umowa na okres tylko 3-miesięczny — od dn. 16 lipca do dn. 15 października na następujących zasadach.

Minimum podstawowe ustalono dla pracowników wykwalifikowanych w wysokości 138 zł.

Dodatek gazetowy dla składaczy maszynowych i ręcznych przy dziennikach ustalono na 15 proc., zamiast 22.5 proc.

Dodatek za pracę w II zmianie ustalono na 20%, jeżeli zmiana przekracza godz. 7-mą; dodatki za pracę w III-ciej zmianie określono w wysokości 25% do zmiany I-szej o ile zmiana III-cia przekracza godzinę I-szą w nocy.

Pozostawiono w mocy na okres umowy dotychczasowe przepisy, iż praca dzienna trwa między 7-mą rano i 7-mą wieczorem, a także urlopy „regulaminowe", t. j. 12, 16 i 18 dni.

Dodatkowo przedstawiciele Wydawców zobowiązali się, iż w czasie trwania tymczasowej umowy nie będą miały miejsca fakty zastępowania członków Zw. Drukarzy pracownikami należącemi do innych organizacyj lub niezorganizowanymi i że nikt z członków Zw. Drukarzy nie będzie wydalony z drukarni gazetowej bez usprawiedliwionej przyczyny.

Dodatek ten został wstawiony z powodu zawarcia przez ligęzowskich wspólnociarzy i bebesiaków osobnej umowy na wielce obniżonych warunkach pracy.

**
*

Zaraz po wymówieniu umowy przez Zw. Wydawców Zarząd Oddz. Warsz. zaprosił na posiedzenie przedstawicieli warszawskiego oddziału Wspólnoty i Centr. Zw. Druk. Na posiedzeniu tem stwierdzono m. in., iż bebesowcy i wspólnociarze mają kilkunastu zaledwie gazeciarzy wśród swych członków. Wobec tego Zarz. Oddz. zaproponował, by oni nie brali udziału w rokowaniach, zobowiązując się do informowania ich o przebiegu rokowań. Na tę propozycję początkowo się zgodzili; wkrótce jednak nadesłali zawiadomienie, iż wezmą udział w rokowaniach.

Rzeczywiście wzięli i po 3-ch posiedzeniach w dn. 3, 7 i 8 lipca zawarli następującą umowę:

W wyniku narad podpisaną została na okres jednego roku, t. j. do dnia 15 lipca 1932 roku umowa z Centr. Zw. Druk. i Polsk. Zw. Zaw. w sprawie regulaminu pracy w drukarniach gazetowych i obsługujących gazety na zasadach następujących:

Umowa dopuszcza w okresie jej trwania 36 godzinny tydzień pracy z tem, że liczba godzin w poszczególne dnie może być ustalona w różnej wysokości, nie powinna jednak przekroczyć 8 godzin;

Normalny podział czasu pracy ustalono między godziną 7-mą rano, a 9-tą wieczór, zamiast dotychczasowego od 7-ej rano do 7-ej wieczór.

Przy pracy bez przerwy dzień roboczy określono na 7 i pół godziny, a w soboty na 5 i pół godziny, zamiast dotychczasowych 7 i 5 godzin.

Minimum płacy ustalono dla pracowników wykwalifikowanych w wysokości 115 złotych za 36 godzin pracy.

Dodatek gazetowy został zniesiony, przyznano go tylko w wysokości 10 proc. składaczom ręcznym.

Dodatki za pracę pracowników zecerskich w godzinach od 9 wieczór do 1 w nocy ustalono w wysokości 30 proc.; za godziny zaś od 1 w nocy do 7 rano — 60 proc., licząc do minimum; dla pracowników w dziale maszyn rotacyjnych i stereotyperów od godziny 1 w nocy do 7 rano dodatek 60 proc.

Urlopy zostały ustalone według norm ustawy o urlopach pracowników z r. 1922.

Sprawa świąt i wynagrodzeń za pracę w święta, jako też sprawa angielskiej soboty, a także norm wydajności pracy zecerów została uregulowana analogicznie jak w umowie - prowizorjum ze Związkiem Zawodowym Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce.

Umowa powyższa obniżyła stawkę za godzinę pracy o 1.70 zł.; zwiększono dzień pracy z 7 do 7 i pół godz., zmniejszono urlopy do 8 i 15 dni. Pomijam inne zniżki. Powyższe wystarczą do stwierdzenia, iż umowa rozłamowców znacznie pogorszyłaby warunki pracy. Zachodzi pytanie, dla kogo i poco została umowa zawartą.

Rozłamowcy wiedzieli doskonale, iż prawie nie mają gazeciarzy w swych szeregach. Wiedzieli, iż olbrzymia większość zorganizowana w naszym Związku, nie zgodzi się pracować według ich umowy. Przypuszczali, iż wobec niegodzenia się Związku na zniżki, dojdzie do strajku. Wówczas oni obejmą opuszczone placówki. Zawiedli się. Raczej powinni byli przewidzieć, iż zawarcie tak skandalicznej umowy wywoła oburzenie wśród ich członków. Oburzenie z którego wynikły skandale i opuszczenie ich organizacji.

Umowa zawartą została nie dla gazeciarzy, lecz dla wydawców. Wydawcom chodziło o wywarcie presji na przedstawicieli naszej organizacji. Przekonawszy się, iż nie mogą nam narzucić zniżek, chcieli zaskoczyć Związek zawartą już umową. W tym celu wezwali ligęziaków i bebesowców, ci zaś służalczo umowę zawarli, godząc się na wszelkie zniżki, wysuwane przez wydawców.

Związek nasz, stojąc jak zawsze na straży interesów ogółu, będąc wyrazicielem życzeń i potrzeb tegoż ogółu, obojętnie przyjął wiadomość o zawarciu zdradzieckiej umowy; prowadził rokowania aż do skutku.

Zawarcie umowy przez rozłamowców spaliło na panewce. Niemniej jednak raz jeszcze pokazało się do czego służą rozłamowe organizacje, a mianowicie do pomagania właścicielom w obniżaniu warunków pracy. Bebesowcy i wspólnociarze zdemaskowali się. Uczciwsi z pośród nich wielce oburzeni, że ich okłamywano, porzucają te organizacyjki. To jedyny realny rezultat zawartej przez nich umowy.

ZE ZWIĄZKU LITOGRAFÓW

IV ZJAZD LITOGRAFÓW.

Na dzień 15 sierpnia Zarząd Związku Litogr., Chem. i Pokr. Zawodów w Polsce zwołuje IV Zjazd. Obrady odbędą się w Warszawie w lokalu Związku, Miodowa 7; rozpoczną się o godz. 9-ej rano.

Na porządku dziennym, poza sprawami formalnemi znajdują się: Podział funduszów, bezrobocie, sprawa uczniów, poprawki do statutu i regulaminu.

XXV-LECIE ZW. LITOGRAFÓW.

Zarząd Warsz. Oddz. Zw. Litografów urządza w dniu 16 sierpnia Obchód 25-letniej rocznicy założenia Związku Litografów.

Na program obchodu składa się Msza w kość. Kapucynów (9-ta rano), Uroczysta Akademja w sali teatru „Ateneum" (11-ta rano), Biesiada Koleżeńska w sali restauracyjnej Zw. Kolejarzy (7-ma wiecz.).

Bratniej organizacji Litografów, z którą my, drukarze, tyle wspólnie przeżyliśmy, składamy serdeczne życzenia dalszego jaknajpomyślniejszego rozwoju.

KU NAPRAWIE STOSUNKÓW

Niejednokrotnie wskazywaliśmy na niezbędność wydania rozporządzenia władz, by stosunki w drukarniach pod względem hygjeny i uczniowskim uporządkować. Do niedawna zorganizowani właściciele drukarń byli temu przeciwni. Na szczęście stanowisko właścicieli ulega zmianie. Niedawno zorganizowani właściciele warszawscy wypowiedzieli się, iż uznają za słuszne nasze dążenia. Obecnie notujemy wystąpienie Korporacji Drukarzy w Krakowie, która zwróciła się do Wydziału przemysłowego Województwa Krakowskiego o interwencję.

Korporacja Krakowska w swym memorjale domaga się:

1. Zbadania wszystkich nowootwartych lokali pod względem wymagań higjeny i obowiązujących dotąd przepisów t. zw. ustawy ołowianej austrjackiej z r. 1911, wydanej specjalnie dla drukarń i giserni.

2. Zbadania stosunków uczniowskich, a zatem: a) czy uczniowie mają umowy o naukę, zawarte według wymogów ustawowych; b) czy są zgłoszeni u władzy przemysłowej; c) czy uczęszczają na obowiązkową naukę dopełniającą i jak się przedstawia ich frekwencja.

Memorjał żąda, ażeby przy dochodzeniu tem przesłuchano bezpośrednio uczniów i rodziców, spisano z nimi protokół, nie poprzestając na relacjach pracodawców które, jak wiadomo z doświadczenia, bywają notorycznie kłamliwe.

3. Wszystkim właścicielom, nieposiadającym kwalifikacyj lub nieposiadającym kwalifikowanych kierowników należy bezwzględnie odebrać prawo trzymania uczniów i podać to do wiadomości władzy przemysłowej I instancji.

Należy przypuszczać, że wystąpienie Korporacji Krakowskiej znajdzie naśladowców.

Wyzyskiwanie pracy młodocianych pod płaszczykiem nauki zawodowej daje się mocno we znaki nietylko nam, ale i właścicielom zakładów. Należy naciskać władze, by jaknajprędzej ograniczyły przyjmowanie uczniów oraz poddały kontroli ich kształcenie zawodowe.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI

Z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO

Nocna praca kobiet na linotypach w Łodzi.

Oddział Łódzki prowadzi od kilku lat walkę z zatrudnieniem kobiet przy linotypach i do tego w nocy. Pomimo, iż praca kobiet przy linotypach jest wzbroniona, a praca kobiet w nocy zakazana, „Kurjer Łódzki" zatrudnia w dalszym ciągu kobiety na linotypach.

Zarząd Oddziału niejednokrotnie zwracał się do władz, żądając stosowania ustaw. Zwrócono się do obwodowego inspektora pracy p. Rutkiewicza, następnie do okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, do głównego inspektora pracy p. Klotta, wreszcie do Min. Pr. i Op. Społecznej.

Nic nie pomaga, a kobiety są nadal zatrudniane w nocy przy linotypach. Niedawno późnym wieczorem udał się do drukarni „Kurjera Łódzkiego" inspektor w asyście funkcjonarjusza P. P., zobaczył światło, zapukał, a ponieważ nikt się nie odezwał, uznał, że nikogo niema w zakładzie.

Żadnych komentarzy nie dodajemy.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO

Walne Zgromadzenie Z. Z. Dr. i Pokr. Zaw. w Polsce — Oddział Lwów.

Protokół z dorocznego Walnego Zgromadzenia Oddziału Lwowskiego, odbytego dnia 11-go czerwca 1931 roku. Zgromadzeniu przewodniczył kol. Andrzej Kusyk, sekretarzował kol. Aleksander Martyn.

Przewodniczący, zagajając Zgromadzenie, stwierdził, iż odbywa się ono jako powtórnie zwołane, wobec czego ma moc obowiązującą. Porządek dzienny został przez Zgromadzenie zatwierdzony.

Protokół z ostatniego dorocznego Zgromadzenia został po odczytaniu przyjęty do wiadomości.

Sprawozdanie z czynności Zarządu złożył przewodniczący, kol. Kusyk, który zaznaczył, iż stowarzyszeni w Oddziele lwowskim stanowią trzy lokalne Stowarzyszenia: drukarze, pomoc drukarska i introligatorzy, a ponieważ Stowarzyszenia te odbyły już swoje Walne Zgromadzenia, na dzisiejszem Zgromadzeniu ograniczy się do ogólnego ujęcia spraw, ogół członków lwowskiego Oddziału obchodzący. Porusza kryzys w przemyśle drukarskim i introligatorskim, wyrażając obawę czy stosunki obecne nie ulegną dalszemu jeszcze pogorszeniu.

Sprawozdanie kasowe objaśnił skarbnik Oddziału, kol. Marjan Pietruszka, wykazując różnicę zwiększonych wydatków na rzecz zapomóg dla bezrobotnych.

Imieniem Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi votum ufności kol. Jan Musij. Wobec tego, iż w dyskusji nad sprawozdaniami nikt głosu nie zabierał, przewodniczący poddał wniosek Komisji Rewizyjnej pod głosowanie, który został jednogłośnie uchwalony.

Wybory przeprowadzono przez aklamację. Dały one wynik następujący: przewodniczący kol. Andrzej Kusyk, zastępca przewodniczącego kol. Ludwik Schulz, sekretarz kol. Aleksander Martyn, skarbnik kol. Marjan Pietruszka. Członkami Zarządu zostali wybrani kol.: Antoni Drewniak (introligator), Bronisław Winiarski, Włodzimierz Kubicki, Gabrjel Benrad, Marjan Bamburowicz, Józef Engelkreis, Aleksander Panas, Porfiry Buniak, Zygmunt Nowakowski, Filip Tretiak (pomoc druk.). Zastępcami członków Zarządu zostali wybrani kol.: Jan Burger, Kazimierz Zieliński, Roman Tomaszek, Alojzy Safal (introl.), Petronela Masłowska (pomoc druk.) Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali kol.: Józef Bernaś, Jan Musij, Franciszek Prokopowicz. Do Sądu Polubownego zostali wybrani kol: Józef Pander, Franciszek Prokopowicz, Jan Przybylski (introl.), Leon Chejfec, Andrzej Zgórski (pomoc druk.). Jako zastępcy kol.: Franciszek Rosiński, Marja Mazurkiewicz (pomoc druk.).

Apelem do obecnych, by wszyscy korzystali z urlopów wypoczynkowych, zamknął Zgromadzenie kol. Kusyk, dziękując obecnym za przybycie.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO

Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału odbyło się dnia 14 czerwca 1931 r przy dość licznym udziale członków. Przy zagajeniu Zebrania przez prezesa kol. Tasiemskiego uczczono przez powstanie pamięć zmarłego kol. Kazmierza Czarneckiego. Porządek obrad oraz protokół z poprzedniego plenarnego zebrania przyjęto bez zmian.

Następnie kol. Tasiemski wygłosił krótki referat o stanie bezrobocia w drukarstwie na całym terenie Polski i obecnej sytuacji gospodarczej i zniżek płac w zawodzie. Zniżki zarobków zastosowano we Lwowie, w Krakowie, na Śląsku, na Pomorzu i w Poznaniu. Zniżki wynosiły od 6—10%. Zawiadamia następnie, że w poniedziałek, dnia 8 czerwca, odbył się termin sądowy w sprawie zarządzonej swego czasu konfiskaty „Informatora". Po przeprowadzeniu przewodu sądowego uwolniono kol. redaktora Tasiemskiego od winy i kary a koszty postępowania sądowego nałożono na skarb Państwa.

Po komunikatach Zarządu kol. wiceprezes Grajek wygłosił rzeczowy i treściwy referat o przebiegu posiedzenia Wydziału Rozjemczego w sprawie zniżki zarobków i zaznaczył, że Zebranie powinno zadecydować, czy zgadza się na to orzeczenie.

Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono następującą rezolucję:

„Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału Poznańskiego, odbyte dnia 14 czerwca 1931 r. w lokalu „Ogniska", uchwaliło następującą rezolucję: 1) Akceptuje kroki przedsięwzięte przez Zarząd w celu obrony narzuconej pracownikom przez Korporację Zakładów Graficznych 10% obniżki zarobków. 2) Domaga się zwrotu 10% nieprawnie potrąconych zarobków od dnia 1 marca do dnia 1 czerwca 1931 roku. 3) Akceptuje orzeczenie Wydziału Rozjemczego z dnia 29 mja 1931 r. 4) Poleca Zarządowi poczynienie kroków celem zawarcia umowy cennikowej na naszym terenie.

Następnie podjęto następującą uchwałę: „Ze względu na ciężki stan finansowy naszego Oddziału Zebranie poleca Zarządowi poczynienie kroków w Zarządzie Głównym, by deficyty Oddziału Bydgoszcz pokryła Kasa Główna lub gdyby to było niemożliwe o oddanie administracji Bydgoszczy Centrali. Wniosku Komisji Rewizyjnej o ograniczenie wsparć dla bezrobocycjnych nie postawiono pod głosowanie, ponieważ nie był umieszczony w porządku dziennym. W związku z tem, przyjęto następujący wniosek Komisji Rewizyjnej: poleca się Zarządowi zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania, poświęconego specjalnie poczynieniu oszczędności w administracji Oddziału.

ADRES REDAKCJI: AD. MICKIEWICZA Nr. 1, M. 13 (ŻOLIBORZ). ADRES ADMINISTRACJI: MIODOWA 6, I PIĘTRO. — KONTO P. K. O. Nr. 99
PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE 30 GROSZY — CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPARELOWY JEDNOŁAMOWY GROSZY 50
WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE — REDAKTOR: ANTONI BURKOT

Odbito w drukarni „Robotnik" Warecka 7.